



Prof. UAM dr hab. Beata Mikołajczyk
Instytut Filologii Germańskiej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
W Poznaniu

Poznań, 12 czerwca 2016

Recenzja
rozprawy doktorskiej
Pani magister Agaty Karaśkiewicz
pt. „Spójność komunikatu multimodalnego w krótkiej relacji na żywo”

Dysertacja doktorska przedstawiona do oceny powstała w ramach Wydziałowego Studium Doktoranckiego Wydziału Neofilologii UAM pod opieką naukową prof. UAM dr hab. Macieja Karpińskiego. To napisana na 244 stronach polskojęzyczna monografia, której tematyka nawiązuje do bardzo prężnie rozwijających się od około dekady zarówno na świecie jak i w Polsce badań nad multimodalnością komunikatu lub tekstu. Badania te są wyrazem konsekwentnego poszerzania przez językoznawstwo definiowania tekstu / komunikatu zawierającego znaki pochodzące z różnych systemów semiotycznych. Chciałabym podkreślić fakt, że jest to jedna z nadal dość nielicznych prac podejmujących tematykę multimodalności w językoznawstwie polskim, w szczególności w aspekcie badań nad współlistnieniem i współtworzeniem znaczenia komunikatu przy pomocy znaków językowych, gestów oraz fenomenów



audiowizualnych. Dodatkowej atrakcyjności naukowej dodaje pracy dla mnie fakt, iż badane są one z perspektywy odbiorcy komunikatu. Generalnie wyrażam żal, że Autorka nie pokusiła się w pracy o przedyskutowanie takich podstawowych terminów jak *multimodalny*, *multimedialny* czy *multikodalny* (np. Cieszkowski 2015), nie wskazała na ich (możliwe) znaczenie, ich wzajemne relacje, możliwości ich użycia i konsekwencje wynikające dla badacza z decyzji dotyczącej posługiwaniem się jednym z nich.

Strukturę pracy oceniam jako logiczną, właściwą i odpowiadającą zarówno tematowi pracy jak i jej celom, które zostały wraz z budową pracy zaprezentowane we wstępie. Dwa rozdziały pierwsze stanowią podbudowę teoretyczną dla badań właściwych, czyli trzeciego rozdziału eksperymentalno-analitycznego, po którym w rozdziale czwartym Autorka dokonuje podsumowania swoich badań oraz wskazuje na dalsze perspektywy badawcze. Zgodnie z warsztatem pracy naukowej pracę kończą spis literatury oraz dodatkowe materiały. Ponadto zamieszczono streszczenie w języku angielskim. Spis literatury jest bogaty, zawierający prace dobrze oddające stan badań w eksplorowanej przez Doktorantkę dziedzinie, nie jest jednak niestety całkowicie pełny, nie znalazłam w nim danych prac wspomnianych choćby na str. 51 Majkowska 2005, czy na str. 73 Majkowska 2007, jak również przywołanej na stronie 104 pracy Baugmartena 2008. Rozdział pierwszy zatytułowany „Charakterystyka współczesnego przekazu reporterskiego” (str. 12- 74) wprowadza czytelnika w opracowane naukowo cechy audiowizualnych przekazów informacyjnych. Mgr Karaśkiewicz dokonuje krytycznego przeglądu literatury przedmiotu począwszy od bazowych elementów przekazu audiowizualnego, czyli obrazu, dźwięku oraz intertekstualności, poprzez bardzo krótki szkic historyczny rozwoju wiadomości telewizyjnych. Są to wiadomości podstawowe, ale ważne szczególnie dla czytelnika, choćby językoznawcy zajmującego się „na co dzień” podobnymi zjawiskami, lecz w innym obszarze komunikacyjno-medialnym. Specyfika medialna wiadomości telewizyjnych z pewnością wyznacza m.in. ramę badawczą dla krótkiej relacji „na żywo”. Następnie Autorka zajmuje się w



podrozdziale 1.3. charakterystyką programów informacyjnych. Nie zrozumiałam jest dla mnie tytuł tego podrozdziału, Autorka nazwała go „Dyskursem programów informacyjnych”. Nie wiem, co rozumie pod tym pojęciem. Na pytanie o znaczenie dla Doktorantki pojęcia dyskurs nie odpowiada również fragment dyskursowi poświęcony w rozdziale 2. Jest dla mnie zbyt skrótowy, dość powierzchowny, wskazujące co prawda na wieloznaczność tego pojęcia i jego różne zastosowania np. w krytycznej analizie dyskursu. Brak jest w nim w mojej ocenie odniesienia się choćby do dyskursu w ujęciu Foucault. Brak jest przede wszystkim wyraźnego określenia, w jakim znaczeniu pojęcie to pojawia się w niniejszej pracy, a Pani Agata Karaśkiewicz używa go dość chętnie i dla mnie nie jednoznacznie, pisze np. o dyskursie programów informacyjnych (str. 31n.), dyskursie gier wideo (str. 122), a także np. dyskursie relacji na żywo oraz dyskursie newsa (str. 64n.), o dyskursie programów informacyjnych (str. 65). A na str. 82 Autorka wskazuje za Duszak na „dynamiczną naturę dyskursu”. Bardzo proszę zatem o ustosunkowanie się podczas publicznej obrony pracy doktorskiej do tak popularnego (i stąd także trudnego) pojęcia dyskursu w językoznawstwie oraz wyraźne opowiedzenie się, co jest dyskursem w pracy Pani mgr Karaśkiewicz i dlaczego.

Najcenniejszym w punkcie widzenia celu pracy oraz najbardziej oryginalnym fragmentem rozdziału pierwszego jest rozbudowany podrozdział 1.5, w którym omawiane są w sposób przekonujący cechy relacji na żywo, jej struktura oraz rola postaci centralnej czyli reportera. Bardzo ciekawie poznawczo jest skonfrontowanie cech charakterystycznych relacji na żywo i newsa. Efektem tego działania jest ukazanie funkcji relacji na żywo, która jest oczywiście komunikatem prymarnie informacyjnym, lecz posiada także inne funkcje, ma przyciągnąć uwagę widza, zainteresować go a następnie wywołać w nim określone emocje tworząc sytuację wskazującą na współudział odbiorcy lub jego bezpośrednią bliskość w stosunku do relacjonowanego wydarzenia. Podrozdział 1.5. jest dobrze napisany, chciałabym jednak przestrzec Autorkę przed nieuprawnionym używaniem w pracach naukowych

kwantyfikatorów, tak jak czyni to na str. 57 czy 58. Posługuje się tam stwierdzeniami: „najczęściej zadawanymi...”, „za każdym razem”, „często”, „obowiązuje pewna konwencja”, „zdarza się”, „sporadycznie”. Nie mają one po pierwsze charakteru precyzyjnego, po drugie nie wiem, skąd płyną takie wnioski, czy na podstawie przeanalizowanej literatury przedmiotu (wtedy brak wskazań bibliograficznych) czy na podstawie analizy własnej (także brak informacji, a jeśli tak jest, to stawiam pytanie, co znaczy w przeanalizowanym materiale często, a co sporadycznie?).

Rozdział drugi (str. 75- 103) stanowi przegląd „Stan[u] badań nad zjawiskiem spójności”. Tutaj porusza się Doktorantka po pierwsze w obrębie lingwistyki (tekstu i dyskursu) oraz sobie najbliższej psycholingwistyki. W tym pierwszym obszarze znajdziemy wzmianki o różnych definicjach i sposobach kategoryzacji spójności. Ma on za zadanie wskazanie jedynie na dylematy językoznawców związane z opisem spójności, koherencji, kohezji oraz jej wykładników na różnych poziomach językowych. Z tego zadania Doktorantka wywiązała się bardzo dobrze, szczególnie ciekawe było dla mnie przedstawienie spójności z perspektywy odbiorcy (np. str. 81). Następnie pani Karaśkiewicz omawia skupienie się psycholingwistów w odniesieniu do spójności „na konstrukcji oraz wykorzystaniu jego [komunikatu] umysłowej reprezentacji” (str. 83). Przywołuje teorie rozumienia oraz nadawania komunikatu, mówi o modelu Rumelharta (1975), dwuetapowym modelu Dijka i Kintscha (1978), modelu krajobrazu van den Broeka (1996), modelu tworzenia struktury Gernsbachera (1997) udowadniając tym swoje odczytanie i bardzo dobre rozeznanie w swojej dziedzinie. Modelem następnie przedstawionym, a dokładniej omówionym w rozdziale 3, jest model indeksowania wydarzeń Magliano i inni (2001), który tworzy metodologiczny fundament jej własnych badań. Fundament do zaproponowania własnego psycholingwistycznego modelu spójności komunikatu multimodalnego (jego opis str. 123-134). Wybór podstawy teoretycznej wydaje się uzasadniony i właściwy. Model indeksowania wydarzeń ma tę zaletę, że – co stwierdza Autorka na str. 114 – pozwala na przeprowadzenie „kompleksowej analizy spójności w jej dwóch



odmianach: sekwencyjnej oraz paralelnej (...), z uwzględnieniem trzech rodzajów relacji między ścieżkami obrazu i dźwięku (...). Bardzo mocno podkreślić należy krytyczne spojrzenie na wybrany model oraz zaproponowane przez Doktorantkę jego uzupełnienia i modyfikacje zwiększające jego skuteczność w stosunku do wybranego materiału badawczego. Mgr Karaśkiewicz proponuje w podrozdziale 3.1 pt. „Schematy i procedury w modelu indeksowania wydarzeń” oraz 3.2. „Psycholingwistyczny model spójności komunikatu modalnego” zwiększenie w stosunku do pierwotnych / podstawowych pięciu liczby indeksów, ponadto wyróżnić indeksy ze względu na treść komunikatu oraz ze względu na jego strukturę. Przy pomocy zmodyfikowanego modelu indeksowania wydarzeń zostaje scharakteryzowane wydarzenie w relacji na żywo, czyni to wprowadzając za Karaśkiewicz/Czoską 2014 (tak więc jest to rozwiązanie po części autorskie) termin wydarzenia umysłowego, które „łączy” wydarzenia pochodzące z ścieżki obrazu i ścieżki dźwięku. Po omówieniu instrumentarium badawczego Autorka przechodzi do badania, które stanowi zasadniczą i oryginalną część jej dysertacji. Główne pytanie badawcze odnajdujemy na stronie 134 i brzmi ono „ Czy spójność, mierzona w kategoriach identyczności wartości indeksów, przełoży się na postrzeganie przekazu przez widzów jako spójnego i interesującego, a także czy zwiększenie spójności komunikatu będzie równoznaczne ze zwiększeniem jego zrozumiałości i poziomu zapamiętania”. W ramach tego pytania sformułowanych jest pięć hipotez badawczych, które czytelnik odnajdzie na stronach 135 i 136. Ciekawy a jednocześnie adekwatny do celu eksperymentu wydaje się być wybór metod badawczych, bodźcem jest spreparowana na potrzeby niniejszego eksperymentu reporterska relacja „na żywo”, którą Doktorantka przygotowała w pięciu wersjach, podstawową oraz cztery zmodyfikowane (zaburzone) w zakresie indeksu czasu, przestrzeni, czasu i przestrzeni, a także przyczynowości, a reakcje uczestników badano za pomocą kwestionariusza, testu sortowania kart, swobodnego przypominania oraz badania bliskości pojęć.

Z opisów w pracy wynika, że przygotowano ciekawy materiał multimodalny. Przygotowano go specjalnie na potrzeby tego eksperymentu w telewizji WTK (Wielkopolska Telewizja Kablowa). Wielka szkoda, że Autorka pracy nie zadbała o to, aby pliki z przygotowanym materiałem nie znalazły się w pracy jako aneks. Zapoznanie się z nim byłoby bardzo korzystne dla śledzenia przebiegu eksperymentu oraz zapoznania się z jego wynikami oraz dyskusji ich. Brak prezentacji materiału badawczego uznaję za istotny mankament ocenianej dysertacji. Z opisu Autorki wiemy, że podstawą eksperymentu była relacja z zdarzenia „Miasto Przyjazne dla Sprawiedliwego Handlu” z 10 listopada 2012. Szczegółowo opisano zasady modyfikacji materiału bazowego oraz jej cele.

Przebadano dużą liczbę uczestników, 155 studentów Wydziału Neofilologii UAM (114 kobiet i 41 mężczyzn) w wieku od 19 do 32 lat. Osoby te zostały podzielone na pięć grup, każda oglądająca i reagująca na inną wersję przygotowanego materiału „reporterskiego”. Dzięki analizie tak uzyskanych danych mgr Karaśkiweicz mogła dokonać identyfikacji najważniejszych dla odbioru spójności komunikatu indeksów, z jej badań wynika, że czołowo miejsce wśród inteksów zajmuje z tego punktu widzenia przyczynowość. Dane analityczne zostały bardzo szczegółowo zinterpretowane w sposób ilościowy, przedstawione w tabelach i zilustrowane diagramami. Porównywano przy tym wyniki grupy kontrolnej (oglądające przekaz podstawowy) z wynikami grup przekazów zakłócowych. Owe ilościowe przedstawienie i zinterpretowanie danych nie budzi zastrzeżeń, jest bez wątpienia rzetelnie. Postulowałabym ich uzupełnienie przy pomocy analiz jakościowych, jednych z „najbardziej narzucających się” rozwiązań wydaje się analiza treści wydarzeń. Byłoby to ważne nie tylko z tego względu, że różnice ilościowe, które ukazuje mgr Karaśkiweicz nie są w większości przypadków znaczące.

Pracę kończą „Wnioski końcowe i możliwość dalszych badań” (rozdział 4, str. 191 – 197). W tym miejscu dość skrótowo podsumowuje Autorka użyteczność modelu spójności z punktu widzenia nadawcy oraz odbiorcy (str. 191 – 192). Jest to w mojej



ocenie zagadnienie dla niniejszej dysertacji centralne, oczywiście ważne są zaprezentowane uprzednio dane, ale z punktu widzenia dalszego rozwoju badań nad komunikatem multimodalnym oraz zastosowania w nich zaproponowanego modelu bardzo ważna jest głębsza analiza jego zalet i wad, możliwości i ograniczeń, szczególnie gdy zważymy, że pierwotny model powstał na potrzeby badania tekstów fikcyjnych, a następnie zastosowany został (incydentalnie?) do analiz filmów. Bardzo proszę o zniwelowanie tego deficytu i zaprezentowanie analiz możliwości tego modelu choćby podczas publicznej obrony. Takie uzupełnienie w samej pracy (choćby przy przygotowaniu jej do druku, na co praca z pewnością zasługuje) dodałoby ocenianej dysertacji dodatkowej wartości teoretycznej, byłoby przyczynkiem do badań podstawowych. Tym bardziej, że rozdział czwarty kończy – znów bardzo krótki – wywód na temat dalszych możliwości wykorzystania modelu w badaniach komunikacji multimodalnej.

Dalsze wnioski Doktorantki dotyczą oczekiwań widzów wobec komunikatu a tolerancji zaburzeń spójności oraz uruchamiania procesów redukcji nieścisłości oraz spójności w perspektywie równoległej oraz sekwencyjnej.

Jak wspominałam na początku recenzji, praca jest dobrze ustrukturyzowana, drobnym mankamentem jest wyróżnienie podrozdziału 3.2.4.1 podczas gdy nie ma podrozdziału 3.2.4.2. Dysertacja została napisana starannym językiem. Jej przygotowanie techniczne też jest – poza drobnymi, nie wartymi wzmianki „literówkami” – poprawne. Warto jednak przy przygotowaniu pracy do druku zrezygnować z wielu metatekstów, w których Autorka niejednokrotnie powiela już podane wcześniej informacje.

Konkluzja

Pani mgr Agata Karaśkiweicz podjęła w swej rozprawie doktorskiej aktualne i ważne zagadnienie badawcze. Udowodniła, że jest osobą czytana, dobrze zna literaturę przedmiotu i potrafi się w niej „poruszać”. Potrafi dokonywać właściwej selekcji



informacji. Wykazała się także umiejętnością wykorzystania współczesnych narzędzi badawczych oraz umiejętnością samodzielnego i krytycznego myślenia.

Potrafiła przeprowadzić ciekawy i dobrze przygotowany metodologicznie eksperyment oraz rzetelną analizę jego wyników. Jej badania wnoszą nowe informacje do naszej wiedzy na temat spójności komunikatów multimodalnych. Poczynione w niniejszej recenzji uwagi krytyczne nie umniejszają wartości ocenianej dysertacji.

Przedstawiona rozprawa spełnia zarówno pod względem merytorycznym jak i formalnym wszystkie wymagania stawiane pracom doktorskim, wnioskuje zatem do Rady Wydziału Neofilologii UAM, aby oceniana dysertacja stanowiła podstawę do dopuszczenia pani mgr Agaty Karałkiweicz do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

prof. UAM dr hab. Beata Mikołajczyk